Nr. 130. — Rok 5. Dziś 6 stron. Cena 15 groszy.

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 1,80 Zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 1,85 Zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,06 Zł wprost na poczcie lub u listowego gwartalnie 6,48 Zł, miesięcznie 2,16 Zł. dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd — pod opaską w Polsce 3,50 Zł, do Gdańska 4,00 Guld. Gd. do Francji 16 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 fr.) do Anglji 5 shil., do Stanów Zjedn. 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Zw. Spół. Zarobk., Danziger Privat-Aktiebank, Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. Konto czeków: Gdańsk nr 2930. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności.Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski, wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 groszy, w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 90 groszy, wśród tekstu 50 groszy, za tekstem 40 gr. dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam. w dziale ogłoszeniowym 0,12 Guld. Gd., wiersz m/m. 3-łam. przed tekstem 0,90 Guld. Gd., wśród tekstu 0,50 Guld. Gd., za tekstem 0.40 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 procent nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | Grudziądz, sobota, dnia 6-go czerwca 1925. | Telefon nr. 50 i 51.

O szybki rozwój Pomorza.

Pokojowe sposoby zabezpieczenia granic i potęgi Rzeczypospolitej.

Na całej linji zaczyna się coraz wyraźniej ujawniać zarówno żywiołowa dążność kraju pomorskiego w kierunku rozwojowym, dobroczynne skutki realizującej się stopniowo jedności gospodarczej Polski i wreszcie troska Rządu, aby powetować ciężkie następstwa zastoju, spowodowanego przez okupację pruską oraz zniweloważ skutki krzywdzącego okrojenia granic Państwa na korzyść Rzeszy niemieckiej.

*

Polska otrzymała tylko skrawek brzegu morskiego, w bezpośredniem władaniu niema Rzeczpospolita ujścia swej najważniejszej rzeki Wisły; wolne miasto gdańskie uprawia z naszą i własną jego szkodą sabotaż w stosunku do Polski, w ciało państwa wklinają się posiadłości niemieckie.

Nie występując z zamiarami zmiany tego przykrego stanu rzeczy na drodze ani siły ani zabiegów dyplomatycznych, musi Polska przynajmniej przez pracę nad podniesieniem gospodarczego poziomu ziemi pomorskiej powetować jej i swe krzywdy, umocnić jej z całą Rzecząpospolitą związek, wykazać, iż on jest warunkiem poprawy bytu ludności i w ten sposób pokojowy udowodnić, iż Niemcy byli nie dobrodziejami, lecz szkodnikami na Pomorzu, że ich pragnienia regulacji granic biorą źródło jedynie w zachłanności Berlina, w jego zawiści, iż rządy polskie okazują się lepsze od pruskich.

*

Uwaga rządu skierowała się głównie na wybrzeże. Rzecz to całkiem zrozumiała. Krótkość linji brzegu powinna być podnietą do pilnego wykorzystania każdego punktu wybrzeża, trudności spotykane przez nas na terenie gdańskim zmusiły Polskę do skierowania uwagi i wysiłku na Gdynię, jako jedyny port, znajdujący się bezpośrednio w jej rękach.

I tak owa w czasie zaboru licha wioska rybacka rozbrzmiewa hukiem młotów, dźwiękiem kielni murarskich, napełnia się gwarem, życiem i po amerykańsku wyrasta na miasto, na port europejski, na co nietylko „kurort“ sopocki, ale i była perła bałtycka, Gdańsk, spoglądają z nieutajoną zawiścią i niepokojem.

*

Jak donosi dzisiejsza wiadomość nasza z Warszawy, przez Gdynię ma być skierowany eksport węgla polskiego z obydwóch zagłębi naszych. Przyczynni się on w wielkiej mierze do wzrostu znaczenia Gdyni, rozbudowy jej jako miasta, wobec tego sprawa odpowiedniego rozplanowania terenów gdyńskich staje się coraz aktualniejszą. Podczas ostatniego pobytu nad morzem p. min. Klarnera na potrzebę tę zwracano baczną uwagę. Odbyły się konferencje z inżynierami i architektami, oraz władzami samorządowemi i oczekiwać należy, iż rzecz ruszy pomyślnie naprzód.

Pozatem i w związku z tem ma odbyć się w najbliższym czasie konferencja międzyministerjalna z udziałem przedstawicieli Pomorza w przedmiocie budowy linji wodnej Tczew—Gdynia czyli kanału, któryby szedł od Tczewa przez nizinę gdańską wprost ku morzu, a był dostępny dla statków o większej pojemności. Projekt kanału tego budził wielkie nadzieje z jednej a różne wątpliwości z drugiej strony. Spodziewać się można, że wkrótce stanie się on przedmiotem rzeczowej dyskusji, że dojdzie do uzgodnienia poglądów na rzecz pozytywnego załatwienia sprawy.

Spotyka się ona z żywem zainteresowaniem przedewszystkiem Pomorza, które pojmuje, jak ważną jest placówką dla całości Państwa i jak rozwój gospodarczy jest w danym wypadku czynnikiem utrwalenia państwowości i zapewnienia pokoju. W dążeniu do tych celów może być Rząd centralny pewny gorliwego współdziałania z nim naszego społeczeństwa pomorskiego, może być pewny, że każde ręką jego rzucone ziarno siewne znajdzie tu grunt wdzięczny.

*

Ziarn tych trzeba jednak więcej. Oprócz troski o samo wybrzeże musi Rząd rozwinąć twórczą działalność na całem Pomorzu, oceniając należycie jego znaczenie jako drogi do morza, która musi być, jeżeli już tymczasem nie szersza, to przynajmniej dobrze ufundowana.

Do sprawy tej jeszcze powrócić nie omieszkamy, kładąc na razie nacisk na pośpiech, bo czas nagli, antypolska agitacja niemiecka nie drzemie i trzeba jaknajprędzej wzmocnić tu nasza twórczą działalność gospodarczą, aby stępić ostrze niemieckich w kierunku Pomorza zakusów.

S. M.

Polska winna zasiadać w Radzie Ligi Narodów

Do posiadania stałego członka w R. L. N. posiada nie mniejsze prawo od Niemiec

Paryż, 4. 6. (Pat.) „Eclaire“ pisze, że dla wyrównania niedogodności, z jakiemi jest połączone ewentualne wejście Niemiec w skład Rady Ligi Narodów, istnieje tylko jeden sposób, a mianowicie równoczesne przyjęcie do tejże Rady Ligi w charakterze członka stałego jakiegoś innego państwa, któreby było dla Francji wiernym i oddanym przyjacielem i któreby liczbą swej ludności i bogactwem wyróżniało się jako wielki naród. Takie warunki posiada jedna tylko Polska.

Eksport węgla polskiego morzem.

Doniosłe znaczenie tego wywozu dla Gdyni i Pomorza.

Warszawa, 5. 6. (Tel. wł.) Nareszcie czynniki rządowe zaczynają sobie zdawać sprawę z ważności eksportu polskiego dla polskiego życia gospodarczego. — Świadectwem tego najlepszem jest wyjazd min. Klarnera do Gdyni. Jak się dowiaduje nasz korespondent, głównym celem wyjazdu, obok stwierdzenia stanu budowy, również możności portu w Gdyni co do eksportu polskiego węgla zarówno z **zagłębia Dąbrowsk. jak i Górnośl.** P. minister po odbyciu całego szeregu konferencji stwierdził, że już w niedalekiej przyszłości **eksport polskiego węgla** odbywać się będzie **przez port w Gdyni.** **Już na** początku przyszłego roku przechodzić poczną **pierwsze** transporty polskiego węgla.

Przyp red. Powyższy telegram naszego **korespondenta** warszawskiego jest potwierdzeniem treści **wywiadu** przedstawiciela „Głosu Pomorskiego“ w **Gdańsku na** temat eksportu i importu polskiego (patrz **dział gospodarczy** „Gł. P.“ Nr. 122 z dnia 27 maja rb.)

Wznowienie rokowań polsko-gdańskich.

Gdańsk żąda dalszego uprzywilejowania.

Gdańsk, 4. 6. (AW.) W najbliższych dniach rozpocznie się w Gdańsku dalszy ciąg pertraktacji w sprawie **ceł wywozowych** i ustalenia **klucza podziału ceł.** W pierwszej sprawie wobec zniesienia ceł wywozowych na szereg artykułów, oraz wobec projektu abolicji ceł wywozowych od innych produktów porozumienie stanie się zapewne faktem. Natomiast w drugiej kwestji wobec olbrzymiej różnicy poglądów, szanse porozumienia są minimalne. Jak wiadomo, obecny klucz wyraża się stosunkiem 1 : 6, a Gdańsk chce podniesienia stosunku 1 : 14. Natomiast Polska domaga się zmniejszenia 1 : 2.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Premjer Grabski na Spiżu i Orawie.

Warszawa, 5. 6. (Tel. wł.) Podczas swego urlopu w Krynicy P. Premjer Grabski uda się na polski Spiż i Orawę, celem zapoznania się z położeniem ludności miejscowej oraz zwiedzenia tamtejszych okolic.

Niezależnie od tego w charakterze nieoficjalnym, jedynie turystycznym, uda się pan Premjer na Spiż po stronie Czechosłowacji.

Ulgi taryfowe do zdrojowisk.

Warszawa, 5. 6. (Tel. wł.) Ministerstwo Kolei wyda w najbliższych dniach rozporządzenie, zawierające przepisy **o ulgach taryfowych** dla osób udających się na **kurację** lub odpoczynek do krajowych zdrojowisk. Zniżka ta będzie dość wielka, gdyż **będzie wynosiła 33 proc.** taryfy normalnej w każdym kierunku.

O przysposobienie wojskowe.

Warszawa, 5. 6. (AW.) Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem Min. Spraw Wojsk. przy udziale Min. Spraw Wewn., Robót Publ., Oświaty, dyrektorów wyższych uczelni, szefa sztabu generalnego, szefa administracji i przedstawicieli kilku ministerstw konferencja w sprawie ustalenia ustawy o obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Konferencja postanowiła wyłonić specjalną komisję, która ma wypracować projekt ustawy i wnieść do Sejmu jeszcze przed feriami letniemi.

Naftowe tereny Paderewskiego.

Warszawa, 5. 6. (Tel. wł.) Z Nowego Jorku donoszą, że Ignacy Paderewski **zakupił** w Stanie Teksas **olbrzymie tereny naftowe,** które będzie **sam eksploatował.** Według opinji fachowców, tereny Paderewskiego obfitują w nafte. Wiadomość powyższa wywołała **żywe poruszenie wśród polonji amerykańskiej.**

Kara za pojedynek.

Warszawa, 5. 6. (Tel. wł.) Okręgowy sąd warszawski skazał **Adolfa Nowaczyńskiego na 2 tygodnie twierdzy, za udział w głośnym pojedynku z kapitanem** Dzwonkowskim w lasku wawerskim. Wynik pojedynku na pistolety był bezkrwawy. Nowaczyński przyznał się do winy.

Wręczenie noty o rozbrojenie Niemiec.

Strefa kolońska. — Dodatkowe umowy.

Berlin, 4. 6. (Pat.) Ambasadorowie mocarstw sprzymierzonych wręczyli dziś rządowi Rzeszy notę w sprawie rozbrojenia. Kanclerz Luther po przyjęciu noty oświadczył, że rząd Rzeszy niezwłocznie zbada notę, a następnie poweźmie decyzję co do zarządzeń, jakie w związku z tem mają być poczynione.

Londyn, 4. 6. (Pat.) Nota w sprawie rozbrojenia uzależnia ewakuacje strefy kolońskiej od wypełnienia przez Niemcy przewidzianych w traktacie zobowiązań. O ile rząd niemiecki rozpocznie w sposób rzetelny wykonywać te zobowiązania i da tego zadawalające dowody, to nie należy przewidywać, by sojusznicy żądali powtórzenia inspekcji. Sfery miarodajne zaznaczają, że niebezpieczeństwo konfliktu wojennego mogącego wyniknąć poza sferą zachodniego paktu bezpieczeństwa będzie zażegnane przez dodatkowe umowy, zawarte na podstawie paktu Ligi Narodów. —

Porozumienie pomiędzy Francją a Anglją

Co do odpowiedzi dla Niemiec w sprawie bezpieczeństwa.

Paryż, 4. 6. (Pat.) Na posiedzeniu rady ministrów Briand przedstawił stan narad w sprawie paktu bezpieczeństwa i oświadczył, że porozumienie państw sprzymierzonych w sprawie odpowiedzi na propozycję niemieckie jest całkowite. Briand dodał, że odpowiedź francuska zostanie wysłana niezwłocznie po jego powrocie z Genewy.

Londyn, 4. 6. (Pat.) Według opinji sfer miarodajnych, tekst memorandum francuskiego do rządu angielskiego w sprawie paktu gwarancyjnego ulegnie pewnym zmianom zgodnie z propozycjami, wysuniętemi przez rząd angielski. Ta druga redakcja będzie również rozpatrywana przez rząd angielski w celu ostatecznego uzgodnienia stanowiska obu rządów. Pewnem wydaje się, że memorandum francuskie w ostatecznej swej formie będzie w zupełności poparte przez Anglję i innych sojuszników.

Próżne zabiegi obłudnych Niemiec.

Mussolini nie chce mowić o propozycjach berlińskich.

Paryż, 4. 6. (AW.) W tutejszych kołach politycznych rozeszła się pogłoska, że rząd niemiecki przedstawił rządowi włoskiemu nowe propozycje, chcąc Włochy usposobić korzystnie w stosunku do Niemiec, jak również, aby nie dopuścić do porozumienia między Paryżem a Rzymem w sprawie granic wschodnich. Mussolini odrzucił jednak dyskusję na ten temat, mimo że niemieckie propozycje miały być bardzo korzystne dla Włoch. W związku z tem ambasador włoski w Paryżu odbył konferencję z Briandem.

Gdańsk przygotowuje się do ostrej kampanji na terenie Ligi Narodów.

Gdańsk, 4. 6. (AW). Na posiedzenie Rady Ligi Narodów, które rozpocznie się w przyszłym tygodniu, wyjeżdża jako przedstawiciel W. Miasta Gdańska prezydent senatu Sahm. Jak wiadomo, na sesji tej rozpatrywana będzie sprawa konfliktu pocztowego i kwestji nowej procedury w sprawach spornych między Polską a Gdańskiem.

Prasa gdańska rozpoczęła kampanję w obydwóch tych sprawach spornych, przyczem liczy na to, że Rada Ligi w sprawie konfliktu pocztowego powoła komitet rzeczoznawców, który się zajmie ustaleniem granic portu gdańskiego. Urządzenia poczty polskiej, a więc skrzynki pocztowe jeszcze długo istnieć będą w Gdańsku — zdaniem tutejszej prasy — nim decyzja Ligi Narodów zapadnie. W kwestji nowej procedury w sprawach spornych prasa, inspirowana przez senat, chce widzieć rozszerzenie kompetencji Wysokiego Komisarza w tym kierunku, aby on był niejako pierwszą instancją pośrednią, ale jednocześnie był uprawniony do wzywania obydwu stron na konferencję przed siebie i to pod przymusem stawienia.

Ofenzywa francusko-hiszpańska w Maroku.

Painleve składa uspakajające wyjaśnienia.

Fez, 4. 6. (Pat.) Lotnicy francuscy zaatakowali riffenów, zadając im ciężkie straty. Straty w ludziach wynoszą **250 zabitych i 300 rannych.** Dzięki energicznie przeprowadzonym operacjom uwolniono od nieprzyjaciela okolice Ahamaru.

Paryż, 4. 6. (Pat.) „Petit Parisien" dowiaduje się w sprawie wymiany poglądów francusko-hiszpańskich, iż Hiszpanja zgodziła się zaostrzyć kontrolę nad wybrzeżami terytorjum riffenów w celu natychmiastowego zapobieżenia kontrabandzie wojennej.

Paryż, 4. 6. (AW.) „Matin" donosi, że dyrektorjat hiszpański wysłał do Abd-el-Krima ultimatum z żądaniem wycofania swych wojsk z niektórych miejscowości strefy hiszpańskiej. **W połowie czerwca rozpocznie się wielka ofenzywa wojsk hiszpańskich,** w której wezmą udział 3 nowe dywizje przytransportowane z Hiszpanji do Marokka. Operacjami kierować będzie osobiście Primo de Rivera.

Wiedeń, 4. 6. (Pat.) „N. Fr. Presse" donosi z Madrytu: Dyrektorjat wystosował do Abd-el-Krima ultimatum, grożące wysadzeniem na ląd w pobliżu wybrzeży Alhucemas **18 000 żołnierzy.** Przygotowania są już w pełnym toku tak, że akcja mogłaby rozpocząć się 15 bm. Gen. Primo de Rivera przybył do Tetuanu. — Tenże dziennik podaje, że **ambasador hiszpański w Paryżu** odbył wczoraj dłuższą konferencję. Podobno w głównych punktach osiągnięto **porozumienie.**

Paryż, 4. 6. (Pat.) Na wspólnem posiedzeniu senackich komisji wojskowych i spraw zagr. Painleve przedstawił sytuację w Marokku, oświadczając, że straty francuskie, kłamliwie przesadzone, wynoszą w rzeczywistości do dnia 2. VI. 318 zabitych, 115 rannych i 195 zaginionych bez wieści. ⅔ tych cyfr stanowią cudzoziemcy.

Paryż, 4. 6. (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów Painleve udzielał wyjaśnień w sprawie sytuacji w Marokku. Z Hiszpanją prowadzone są w dalszym ciągu rokowania. Ostateczny pokój będzie mógł nastąpić dopiero wówczas, gdy zawarty zostanie układ między Francją i Hiszpanją.

Wrzenie ogarnia dalsze prowincje Chin.

Planową akcją rozruchów kierują bolszewicy.

Źródło rozgoryczenia. — Pogorszenie w Szanghaju i Pekinie.

Londyn, 4. 6. (AW.) Walki w Szanghaju trwają dalej. Cały ruch rewolucyjny ma charakter przeciweuropejski i przeciw-japoński. Japończycy posiadają w Szanghaju wielkie tkalnie, w których bardzo wyzyskują robotników chińskich. To właściwie stworzyło powód do rozpoczęcia rozruchów. **Europejczycy w Szanghaju zostali zaopatrzeni w broń.** Dotychczas **wylądowało tam 2500 żołnierzy marynarki angielskiej, japońskiej i amerykańskiej.**

Londyn, 4. 6. (AW.) Sytuacja w miastach Pekinie i Szanghaju pogarsza się z dnia na dzień i przypomina położenie przed powstaniem bokserskiem. Zaburzenia wybuchają we wszystkich prawie środowiskach miejskich jednocześnie. Cała akcja jest zgóry zorganizowana i prowadzona według planu.

Berlin, 4. 6. (AW.) Rozruchy w Szanghaju skierowane przeciw cudzoziemcom, rozszerzają się na inne prowincje Chin. Ruch powstańczy w Szanghaju podsycany jest przez chińskich komunistów, którymi kierują **instruktorzy sowieccy.** Do ambasady sowieckiej w Pekinie schroniło się ostatnio kilkunastu podejrzanych ludzi ściganych przez władze za udział w rozruchach.

Londyn, 4. 6. (Pat.) Pismo donoszą z Pekinu, że **3000 studentów szykuje atak na dzielnicę,** w której znajdują się przedstawicielstwa dyplomatyczne. Policja zabarykadowała dostęp do tej dzielnicy.

Londyn, 4. 6. (Pat.) Według informacji z Szanghaju, strajk został zorganizowany przez emisariuszy bolszewickich. Podczas przeprowadzonych rewizji znaleziono wielką ilość bibuły komunistycznej, pochodzącej z Rosji sowieckiej. W Pekinie próby wywołania strajku powszechnego spełzły na niczem.

POMNIK LEGJONISTÓW WE WŁOSZECH.

Serdeczność Włochów dla Polski.

Rzym, 4. 6. (Pat.) W mieście Ivrey dokonano odsłonięcia pomnika legjonistów polskich, zmarłych podczas wojny w szpitalu w tem mieście. Podczas obchodu wygłosili przemówienie miejscowy biskup oraz syndyk miejscowy. Obie mowy były nacechowane gorącą serdecznością względem Polski. Na mowy te odpowiedział minister pełnomocny Rzplitej Polskiej przy Kwirynale Zaleski.

OBŁAWA NA KOMUNISTÓW.

Gromadne aresztowania w Bułgarji.

Sofia, 4. 6. (PAT). W wyniku obławy, dokonanej przez policję aresztowano około 450 osób, podejrzanych którzy nie posiadali żadnych dowodów tożsamości, jakoteż nie mieli ściśle określonego zajęcia. Wśród aresztowanych znajduje się wielu szpiskowców, którzy pracowali nad ponownem utworzeniem tajnych organizacyj. Większość aresztowanych przyznała się do winy. Trzy specjalne komisje pracują nad sprawdzaniem zarzutów ciążących na aresztowanych osobach.

„POWIEMY ZAGRANICY PRAWDĘ O POLSCE".

Przemyśl, 4. 6. (Pat.) Delegacja parlamentarzystów angielskich podejmowana była śniadaniem w klubie pracodawców w Borysławiu. Podczas śniadania wygłoszono szereg przemówień. Sir Philip Dawson w przemówieniu swem, wygłoszonem po francusku wyraził przekonanie, że stabilizacja waluty polskiej jest trwała. Pomyślne uporządkowanie finansów pozwoli na jeszcze większy rozwój tego kraju.

Następny mówca sir Hannon oświadczył, że łzy, które w historji Polski były tak obfite, należą już do przeszłości. Obecnie mamy mocną nadzieję, że Polska kroczyć będzie drogą kwiecistą i że usiłowaniom jej towarzyszyć będzie zawsze uśmiech szczęścia. Postaramy się oświetlić stosunki, panujące w Polsce w sposób bezstronny i odpowiadający interesom Polski.

Po śniadaniu delegaci odjechali pociągiem specjalnym do Drohobycza, gdzie zwiedzili rafinerję państwową „Polmin". Goście angielscy zainteresowali się żywo wszystkiemi urządzeniami technicznemi tej rafinerji, notując skrzętnie wszystkie podawane szczegóły.

O godz. 4 popoł. zarząd rafinerji „Polmin" podejmował delegację angielską obiadem, poczem goście odjechali do Przemyśla, skąd o godz. 11 udają się do Katowic.

Borysław, 4. 6. (Pat.) Dziś o godz. 8 rano przybyła tu wycieczka parlamentarzystów angielskich w drodze z Kałusza. Goście zwiedzili kopalnie, stację geologiczna oraz posesję towarzystwa „Premiere". O godz. 13 odbyło się w klubie pracodawców przemysłu naftowego śniadanie, po którem o godz. 14.40 goście wyjechali do Drohobycza.

* * *

Warszawa, 5. 6. (Tel. wł.) W związku z pobytem grupy parlamentarzystów angielskich w Polsce uda się wycieczka parlamentarzystów celem zwiedzania zakładów przemysłowych do Katowic, Sosnowca i Dąbrowy Górniczej. Z min. Przem. i Handlu wyjeżdża specjalna komisja, celem towarzyszenia wycieczce, dyr. dep. górniczo-hutniczego Święchowski, dyr. dep. przem. Dąbrowski, naczelnik wydziału węglowego Sypulkiewicz i inżynier Kucharski.

Parlamentarzystom towarzyszy stale z ramienia Min. handlu i przem. radca ministerjalny p. Sadowski.

UGODA NA KONFERENCJI O HANDLU BRONIĄ.

Genewa, 4. 6. (Pat.) Wczoraj popołudniu obradowała w dalszym ciągu komisja generalna. Istnieje możliwość, że z końcem tygodnia da się osięgnąć ogólną ugodę. Najdrażliwsza sprawa — konflikt francusko-angielski na tle traktowania statków wojennych zbliża się do kompromisowego załatwienia. Odnośnie rokowania dotyczą samolotów, które Francja pragnęłaby umieścić w kategorji również wyłącznie materjałów wojennych, czemu sprzeciwia się jeszcze większość wielkich mocarstw. Anglja pragnie uzyskać ustępstwa w zakresie prawa kontroli morskiej nad okrętami, wiozącymi ewentualnie transporty broni.

Genewa, 4. 6. (Pat.) Konferencja dla spraw kontroli handlu bronią, przyłączając się do tezy francuskiej, postanowiła, że w końcowym akcie konwencji państwa uznają, że kontrolę fabrykacji broni musi towarzyszyć kontrola nad handlem bronią oraz zobowiązują się do możliwie rychłego opracowania odpowiedniej konwencji.

Z prac Komisji Seimu i Senatu.

NOWELA DO USTAWY O PODATKU PRZEMYSŁOWYM.

Sejmowa komisja skarbowa obraduje w dalszym ciągu nad nowelą do ustawy o podatku przemysłowym. W szczególności przyjęto poprawki rządowe do rozdziałów 5 i 6 ustawy, traktujących o zaległościach, zwłokach i ulgach podatkowych oraz o postanowieniach karnych.

O WYKONANIE REFORMY ROLNEJ.

Sejmowa kom. reform rolnych pracuje nad ustawą o wykonaniu reformy rolnej. Przyjęto kolejne atr. 58 i 59 i rozpoczęto dyskusję nad art. 60 projektu. Z przyjętych artykułów art 58 traktuje o opł. alienacyjnych, pobieranych od nowonabywców parcel. Postanowiono, że opłaty te mają być o połowę mniejsze, niż opłaty alienacyjne powszechnie ściągane. Art. 59 zawiera upoważnienie dla ministra reform rolnych do wydawania rozporządzeń, normujących sprawę parcelacji, dokonywanej przez instytucje upoważnione. Art. 60 zawiera zasady powyższej parcelacji.

SPRAWA ZAJŚĆ W GIMNAZJUM WILEŃSKIEM.

Sejmowa kom. oświatowa prowadziła dalszą dyskusję nad oświadczeniem p. ministra wyznań rel. i ośw. publ. w sprawie zajść w gminazjum im. Lelewela w Wilnie. Na dzisiejszem posiedzeniu przemawiali p. Łaszkiewicz (zw. chłop.), Barański (kl. Pracy), Puławski (Z. L. N.), Wędziagolski (Wyzw.), Kozicki Sergjusz (kl. ukr.) i Wygodzki (kl. żyd.). — Po końcowem przemówieniu p. ministra Stanisława Grabskiego wybrano podkomisję z 5 członków, która ma zająć się uzgodnieniem wniosków, zgłoszonych w toku dyskusji i przedstawić te wnioski na następnem posiedzeniu komisji, które wyznaczono na piątek.

SPÓŁKA HAMERLING — KORFANTY?

Warszawa, 5. 6. (AW.) „Express Poranny" dowiaduje się, że o koncesję na radjostację w Polsce ubiega się pewna grupa, na której czele stoi sen. Hammerling i Korfanty. Projekt ten spotkał się z ogólnem niezadowoleniem stronnictw, które boja się, aby grupa tych dwu ludzi nie wyzyskała radja do akcji wyborczej.

Przyp. red. Wiadomość powyższa nie wydaje się nam zbyt prawdopodobna, ale podajemy ją z obowiązku aktualności dziennikarskiej.

STACJE RADJO W POLSCE.

Warszawa, 5. 2. (AW.) Sprawa budowy stacyj radjofonicznych w Polsce ma być w ten sposób rozwiązana, że zostanie utworzona spółka akcyjna, w której rząd będzie miał 40 proc. akcyj. Towarzystwo to będzie zmuszone do eksploatacji stacji nadawczej i do wytwarzania produktów radjotechnicznych.

Przegląd polityczny.

FRANCJA I ANGLJA.

Oświadczenie Brianda. „Oeuvre" pisze, że Briand polecił ambasadorowi angielskiemu w Paryżu, aby oświadczył swojemu rządowi, iż dla Francji cennem jest zapewnienie Anglji, iż ta zgadza się wypełnić wszystkie zobowiązania, jakie przyjęła na siebie w Traktacie Wersalskim, oraz przez podpisanie paktu Ligi Narodów.

PARLAMENT RUMUNSKI.

Regulamin. Propozycja w sprawie zmiany regulaminu izby rumuńskiej w kierunku stosowania represji przeciwko próbom obstrukcji została przyjęta przez Izbę 204 głosami przeciwko 49. Większość ta przeważa widocznie, jeśli się zważy, że grupa opozycjonisty Avarescu głosowała za wprowadzeniem zmiany. W ten sposób zostały udaremnione próby obstrukcji, na której opozycja budowała swoje ostatnie nadzieje. Stanowisko większości rządowej wzmocniło się jeszcze bardziej.

NIEMCY W CHINACH.

Zadowolony Berlin. Prasa niemiecka konstatuje z zadowoleniem, że Niemcy zawarły z Chinami umowę, mocą której zrzekły się wszelkich przywilejów, jakie posiadali przed wojną. Z tego powodu Chińczycy odnoszą się do Niemców bardzo przyjaźnie. Należy się spodziewać, że w ostatnich rozruchach majątki niemieckie nie będą narażone na szkodę.

ZATARG SOWIECKO-JAPOŃSKI.

Chodzi o Chiny. W Moskwie ogłoszono o dojściu w Charbinie do porozumienia między Rosją i Chinami co do tego, że urzędnicy kolejowi, nie będący ani Rosjanami, ani Chińczykami, mają być usunięci ze służby. Japonja dopatruje się w tem pogwałcenia zawartego na jesieni między Rosją i Japonją układu. — Polityka rosyjska jest odpowiedzią na popieranie w Chinach przez Japonję Czanysolina, który obsadza Pekin i żąda usunięcia od rządów radykalnych elementów partji „kuomingtang", do której należą studenci, organizujący bojkoty, między innymi przeciwjapońskie. Usunięcie tych elementów złamałoby wpływ Karachana w Chinach.

Porwany przez bolszewików wywiadowca polski ginie jako „szpieg"

Jak donoszą wiadomości, nadeszłe z Mińska, wykonano tam wyrok śmierci na agencie polskiej służby bezpieczeństwa, niejakiego Rutczenkę, porwanego w styczniu br. przez bolszewików i uprowadzonego przez nich zagranicę.

Władze bolszewickie w bezprzykładnem lekceważeniu wszelkiej etyki, lojalności i stosunków sąsiedzkich przeprowadziły w końcu mają wielki proces polityczny, w którym oskarżony — naturalnie o szpiegostwo — został skazany na **rozstrzelanie.**

Według ostatnich doniesień Rutczenko został dnia 1 bm. rozstrzelany na podwórzu więzienia czerezwyczajki mińskiej.

Potworna ta wiadomość wywołać musi **jak najżywsze oburzenie przeciw podłości, barbarzyństwa i bezkarnej bezczelności krwawych oprawców bolszewickich.**

Napad strejkujących na magistrat w Zgierzu.

Pan burmistrz po trzygodzinnym oblężeniu zgodził się na żądania strejkujących.

Łódź, 5. 6. (tel. wł.) W Zgierzu, miasteczku niewielkim jest bardzo dużo bezrobotnych, w robotach budowlanych panuje chroniczny zastój.

W dniu wczorajszym bezrobotni dokonali ataku na magistrat. W demonstracji wzięli udział bezrobotni sezonowi oraz wyrostki. Tłum napadł na magistrat i uwięził burmistrza Świercza, domagając się 5-złotowych pożyczek dla bezrobotnych.

Gdy przybyła policja tłum zwrócił się przeciw niej i usiłowała odebrać broń policjantom. Po 3-godzinnem uwięzieniu burmistrz ustąpił, przyrzekając zapomogę. Przybyła w większej liczbie policja, aresztowała kilku osobników, najbardziej awanturniczych w tem jednego, który uderzył przodownika policji, oraz drugiego, który usiłował odbierać broń policjantom.

Z bliska i z daleka.

— **Sytuacja Austrji.** Rada Ligi Narodów powierzyła prof. uniwersytetu paryskiego i nacz. redaktorowi „L'Economique" Laytonowi przeprowadzenie w Austrji ankiety w sprawach gospodarczych.

— **Dzień urodzin króla Jerzego** ma być obchodzony w sposób wielce uroczysty w całej Anglji. W Londynie odbył się przegląd pułków gwardji w obecności marszałka Focha, który specjalnie przybył do Londynu w celu złożenia królowi Jerzemu życzeń rządu francuskiego. Wieczorem Chamberalin wydał bankiet dla korpusu dyplomatycznego.

— **O połączenie Kościołów.** Według doniesienia dzienników włoskich kardynał Mercier z Malines przybył do Rzymu w celu wręczenia Papieżowi odpisu protokółów z konferencji, która odbyła się w Malines z przedstawicielami Kościoła anglikańskiego na temat połączenia Kościołów.

— **Uroczystość włoska.** Poselstwo włoskie donosi: W niedzielę, dnia 7 czerwca Giovanni Cesare Majoni poseł włoski w Warszawie z powodu 25-lecia panowania króla Emanuela III. będzie podejmował w apartamentach poselstwa członków kolonji włoskiej w Warszawie. W dniu tym jednocześnie przypada rocznica konstytucji włoskiej.

— **Zabrakło trumien.** Korespondent „Evening Standard" donosi z Tokio, że w Japonji zabrakło trumien do chowania zmarłych tak, że ofiary katastrofy chowają obecnie w koszach po kilka zwłok razem. W Toika pochowano w ten sposób już 260 osób, w Kinosaka 500.

— **Piorun zabił troje dzieci.** Nad miejscowością Patschke szalała straszna burza, połączona z piorunami. Troje dzieci okolicznych włościan, które zostały zaskoczone burzą w polu, skryły się pod krzakiem. Piorun uderzył w krzak i zabił je na miejscu. Po uspokojeniu się burzy miejscowi rolnicy znaleźli dzieci pod krzakiem nieżywe.

— **Ks. Jerzy Karagergiewicz.** Jugosłowiańska rada koronna usunęła ks. Jerzego Karageorgiewicza (brata króla) za nieuleczalnie umysłowo chorego i pozbawiła go wobec tego pewnych praw członka domu królewskiego.

— **Misjonarze dostarczają broń.** Paryski „Matin" donosi z placu boju marokkańskiego, iż w dalszym ciągu na terytorjum rifeńskim trwa propaganda antyfrancuska. Kontrabanda broni odbywa się za pośrednictwem pewnych misjonarzy anglikańskich i niemieckich, którzy pod pozorem nawracania Arabów na swą wiarę, dostarczają im karabinów, prochu, a nawet medykamentów i odzież.

Rozmaitości.

× **Wyścig łodzi z pociągiem.** Z Nowego Jorku donoszą, że urządzony ponownie w tym roku wyścig pomiędzy najszybszym na świecie pociągiem a łodzią motorową na przestrzeni Albany—Nowy Jork rozstrzygnięty został znów na korzyść łodzi.

× **Płodna rodzina.** W miejscowości Wuest-Herck w Belgji zmarł niedawno wieśniak Henryk van Mechelen, który pozostawił 14 dzieci, 108 wnuków i 150 prawnuków. Blisko 280 jego potomków wzięło udział w jego pogrzebie.

× **Baty jako kara sądowa.** Amerykańskie pisma oburzają się na sędziego Duff'a w Bostonie, który nie zachowuje należytej „kurtuazji" dla dam. — W ostatnich dniach stanęła przed sądem 18-letnia Mildreed Sanford oskarżona o kradzież drobiazgów ze sklepu. Wobec stwierdzenia winy i ponieważ było to nie pierwsze tego rodzaju przestępstwo, sędzia Duff, jak zaznaczył w motywach wyroku, pragnąc wyleczyć ją ze złego nałogu skazał na 2 miesiące więzienia i na codzienne baty. Czy średniowieczna ta kara wyleczy niepoprawną złodziejkę tylko przyszłość okaże.

Z Teatru.

Księżniczka Czardaszu.

Operetka w 3 aktach L. Steina i B. Jenbacha, muzyka E. Kallmanna, przekład L. Kitschmanna.

Któż z nas nie zna tej najmilszej operetki „Księżniczki Czardasza". Któż nie posiada w swych wspomnieniach chwili może jedynej i mocno sentymentem zaprawnej, a przeżywanej w takt melodji „My z jaskółek..." itd.

Ano, zrobiło się głupstwo, powie sobie ten i ów i wróci wspomnieniem do tych „głupstw", pójdzie na przedstawienie „Czardaszki", aby jeszcze raz posłyszeć rzewną historję o płochym i pięknym księciu, kochającym dziewczynkę z „Varietes". Prawda, że jest w tem wszystkiem pewna doza smutku i miłego, rozbrajającego sentymentu?

Operetka ma to dobre do siebie, że pod postacią niewinnych książątek, hrabiów czy baronów przypomina ludziom fragmenta ich życia, które oni najpoetyczniejszemi zwą. Dlaczego, na pewno sami nie zdołaliby dać odpowiedzi. Taka sobie ot niewinna historyjka, gdzie przez trzy akty wrzące serca jednej, albo więcej par, kochanków, robią miły, choć niepotrzebny przeciąg na scenie, aby przy końcu aktu trzeciego zatrzasnąć na dobre drzwi za małżeńską alkową. Sam efekt jednak nic by nie znaczył, gdyby nie te trzy akty. W pierwszym zazwyczaj poznajemy dwoje ludzi, którzy wszystkim ciekawym czy też nie, zgoła niedwuznacznie wyśpiewują słodkie bzdurstwa o miłości, oświadczając tem, że zupełnie nie byliby od tego, żeby gdzieś spotkała ich jakaś romantyczna przygoda. A że te oświadczenia czynią zazwyczaj osobno, czuły słuchacz, który nie chce się dać zapędzić przez autora libretta w kozi róg, domyśla się chytrze, że tu nic innego nie może się stać, jak tylko, że po kilkunastu prześpiewanych kupletkach solo i wspólnie — młoda para skończy szczęśliwie.

Spryt już autora powinien jednak nie pozwolić sobie przez pewien czas wchodzić w drogę widzowi, i powinien gromadzić nieprzebyte wprost przeszkody. Widz irytuje się, że może a nuż jego przewidzenia okażą się mylne i djabli wezmą całą jego domyślność. Poczciwy jednak autor libretta dba o spokój sumienia widza i o tantjemy, więc finał zazwyczaj pomyślnie kończy całość.

Poczciwa, stara „Księżniczka Czardasza" nie stanowi pod tym względem wyjątku. I tutaj młody książę przez trzy akty szuka swej najmilszej i pomimo rozmaitych przeszkód znajduje ją dopiero w trzecim akcie. Taka drobnostka, jak zdrowy sens, logika, może jeszcze psychologiczne umotywowanie postępków i sytuacji — to wszystko drobnostki. Wszak mówimy w tej chwili o operetce, tej najbezmyślniejszej, wesołej kokietce, która ze wszystkiego i wszystkich się śmieje.

Trzeba przyznać, że i pod tym względem „Księżniczka Czardasza" stanowi chlubny wyjątek. Na plan pierwszy wysuwają się w niej jednak przedewszystkiem melodje, miłe i łatwe dla ucha przeciętnego melomana. I dlatego urok „Czardaszki" długo jeszcze nie zblaknie i wywierać będzie swój wpływ jeszcze długi czas.

Oprawa, jaką dała nasza scena „Księżniczce Czardasza" była bardzo staranna. Więc naprzód dekoracje, choć może skromne i cośkolwiek kombinowane — harmonizowały z tłem operetki.

Reżyserja p. Otrembskiego bardzo staranna i starająca się uwypuklić wszystkie ciekawsze i zabawniejsze momenty. Tylko, panie reżyserze, trzeba baczniej zwracać uwagę na to, aby podczas przedstawienia z za kotar drzwi nie wyglądały niczyje ciekawe nogi i czubki długich nosów.

Orkiestra tym razem trochę gorzej funkcjonowała.

Z solistów p. Górecka, jak zawsze pięknie operująca głosem i gestami. P. Laskowski, nie dysponowany tym razem, niepotrafił przy pięknym śpiewie uwypuklić mimiką pewnych momentów gry, koniecznej nawet w operetce. —

P. Popielewska, to debiutantka w operetce, trzeba przyznać, debiutantka wiele obiecująca, choć i wiele wymagająca pracy nad sobą i swojej i reżysera. P. Kozłowski, bardzo miły i zabawny w roli beztroskiego bon vivanta. Bardzo komiczną sylwetkę starego, podagrycznego księcia dał p. Kolado, połowicą jego była p. Ochmańska.

Dopełniali całości pp. Gawlikowski i Pruszyński oraz zespół chórów.

Na osobną wzmiankę zasługuje pomijany stale na afiszach artysta, grający notarjusza Kissa. Młody ten artysta dał świetną karykaturę, choć trzeba przyznać miejscami mocno przerysowaną — starego notarjusza.

Od pewnego czasu, odkąd mianowicie artyści sami wzięli się z konieczności do prowadzenia teatru, trzeba zaznaczyć uwidaczniający się coraz wyraźniej wysiłek w kierunku jak najdalej posuniętej sumienności w przygotowaniu każdej sztuki. Oby tak było i nadal.

[illegible]

Sprawy społeczno-gospodarcze.

W przededniu wyborów do Kasy Chorych miasta Grudziądza.

Do najważniejszych zagadnień dla wszystkich jednostek fizycznie i umysłowo pracujących zaliczam sprawę ubezpieczeń socjalnych, a więc: ubezpieczenie przeciwko nieszczęśliwym wypadkom, starości, bezrobociu i chorobom (Kasy Chorych).

Tylko w tym wypadku, gdy istnieje rozbudowa należycie i sprawnie funkcjonujących instytucyj ubezpieczeniowych, takich np. jak Ubezpieczalnia Karjowa, Kasa Chorych itd. wszyscy reprezentanci pracy zarówno fizycznej jakoteż umysłowej mają możność oddania się całem sercem swej pracy zawodowej, bez lękliwego oglądania się na przyszłość.

Gorączka zdobycia złota, za pomocą szybkiego i zasłużonego wzbogacenia się — ta plaga ustroju kapitalistycznego, będąca źródłem nieszczęść socjalnych i politycznych w znacznym stopniu jest wtedy złagodzoną.

Wszak każdy przy racjonalnie rozwiniętem ustawodawstwie społecznem, o ile sumiennie i pracowicie spełnia swoje obowiązki, ma gwarancję, że nigdy, nawet w najnieszczęśliwszych wypadkach, nie zbraknie mu chleba.

Na wypadek choroby ma zapewnioną opiekę w Kasie Chorych. W razie bezrobocia korzysta z funduszu dla bezrobotnych.

W razie śmierci, żona i dzieci otrzymują zaopatrzenie sieroce i wdowie. Niezdolni do pracy — emeryturę.

Słowem w każdym wypadku jest gwarancja, że nie będzie nikt z ubezpieczonych porzucony na pastwę często tak bardzo okrutnego losu.

Doniosłość ustawodawstwa socjalnego jest pod każdym względem przeogromną. Dzięki powojennym stosunkom anarchiczno inflacyjnym fatalnie funkcjonujące zakłady ubezpieczeniowe w Polsce, które jak np. Ubezpieczalnia Krajowa, nie dawały dostatecznej pewności zapewnienia bytu rodziny w razie nieszczęśliwych wypadków czy starości, dzięki wreszcie wrodzonej Polakom lekkomyślności, sprowadzającej się do wykrzyknika: „Jakoś to będzie". lub: „Co mi tam po Kasie Chorych" gdy nie choruję, **zainteresowanie społeczeństwa temi, tak niesłychanie ważnemi sprawami jest niewielkie** w każdym razie jest ono mniejsze, niż za granicą!

Ta bierność i apatja w stosunku do zabezpieczenia sobie wygodnej przyszłości uwidacznia się u nas jaskrawo w wyborach do Kasy Chorych.

Tylko drobna cząstka członków Kas Chorych bierze udział w wyborach. Oczywiście w tych warunkach braku zainteresowania nie powinniśmy się dziwić, jeżeli wspomniane zakłady nie funkcjonują tak, jak to sobie ogół w swym dobrze zrozumiałym interesie życzy.

Wszak brak ubezpieczeia w tym wypadku nie jednej rodzinie w razie choroby, grozi zupełnem załamaniem i ruiną budżetu domowego. Bo proszę pomyśleć czy jest taka rodzina fizycznie lub umysłowo w urzędach państwowych lub prywatnych pracująca, któraby była w stanie własnemi dochodami pokryć horendalnie wysokie opłaty lekarskie za prywatną wizytę. Zdaje się nie!

Stosunki powojenne charakteryzują się olbrzymią dysproporcją między dochodami znakomitej większości społeczeństwa, a zarobkami lekarzy.

Dane liczbowe zebrane przez Główny Urząd Statystyczny, a więc dla nas miarodajne i wiarygodne, wykazują, że poziom płac robotniczych w olbrzymiej większości wypadków jest niższym od zarobków przedwojennych. To samo w niektórych wypadkach jeszcze jaskrawiej dotyczy urzędnika państwowego, samorządowego, a w większości wypadków i urzędnika prywatnego.

Tymczasem opłaty za wizyty lekarskie w stosunku do czasów przedwojennych wzrosły od 200—300 proc.

A więc zarobki przeciętnego mieszkańca Polski znacznie się obniżyły, ale honorarja lekarskie wzrosły trzy—czterokrotnie.

Czy w tych wypadkach dużo jest osób, które mogą się leczyć prywatnie pozwalam sobie wątpić.

Kiedy już zawadziłem o zarobki p. lekarzy muszę tu dodać kilka uwag, aby mnie źle nie zrozumiano, bynajmniej nie mam zamiaru, rzucać kamieniami w stronę stanu lekarskiego. ani wkraczać jak to często Polacy lubieją na nutę ckliwego sentymentalizmu lub w dziedzinę moralności.

Nie! Ja stwierdzam tylko fakta i objaśniam je prawami gospodarczemi.

Jeżeli zarobki lekarzy w stosunku do zarobków innych warstw, w stosunku do czasów przedwojennych, względnie nawet w stosunku do zarobków lekarzy zagranicznych (np. w Ameryce dochody zwykłego lekarza co najwyżej dosięgają zarobkom urzędnika państwowego lub sędziego), są znacznie wyższe. to dzieje się to nie dla tego, aby klasa lekarzy miała być mniej moralna, od innych warstw społeczeństwa. lecz po prostu dla tego, że ilość lekarzy w Polsce w stosunku do czasów przedwojennych jest znacznie mniejsza (wskutek ubytku lekarzy Niemców i Rosjan, a małego dopływu nowych sił) a odporność zdrowotna społeczeństwa przeciwko wszelakiego rodzaju zasłabnięciom znacznie spadła. Innemi słowy zapotrzebowanie (popyt) usług lekarskich znacznie przewyższa podaż. jaką p. lekarze są w stanie zaofiarować dzięki zbyt nikłej swej liczbie.

Ale jeżeli lekarzom przyznajemy prawo chodzenia jaknajlepiej koło swoich interesów, nie wdając się w płaczliwy ton apelacji do uczucia lub tp., to tem bardziej musiemy przyznać prawo szerokim warstwom zrzeszonych pod opiekuńczemi skrzydłami Kasy Chorych do normowania opłat normalnych i sumiennych usług lekarskich w stosunku do dochodów. jakie pobierają poszczególne warstwy społeczeństwa.

Wychodząc z założenia, że każdy obywatel ma prawo do żądania ze strony lekarzy do równej opieki lekarskiej, a więc bez klasyfikowania obywateli na dwa obozy ubezpieczonych i nieubezpieczonych. Obowiązkiem każdego obywatela jest natomiast opłacanie pewnej kwoty, którą uiszcza jednak lekarzowi nie bezpośrednio, a przez Kasę Chorych i to **w miarę swej zdolności płatniczej (w stosunku do zarobków, jakie pobiera).**

Rzeczą zaś Kasy Chorych jest dopilnowanie, aby się stało zadość powyżej przytoczonym postulatom.

Jeżeli po tych rzucających się w oczy wywodach znajdą się opieszali sami sobie będą winni. Każdy chociaż trochę uspołeczniony i uobywatelniony mieszkaniec naszego grodu pośpieszy napewno do urny wyborczej, ażeby swym głosem przyczynić się do zapewnienia trwałej przyszłości Kasie Chorych i sobie.

Jak wiadomo mamy 3 listy wyborcze.

Nie będę nikomu radził, na jaką listę ma głosować, gdyż nie chcę nikomu narzucać mojego zdania.

Pragnąłbym jedynie, ażeby wszyscy ubezpieczeni jak jeden mąż stanęli do urny wyborczej celem zaakcentowania swego zainteresowania dla tych tak ważnych dla każdego spraw należytego i sprawnego funkcjonowania Kasy Chorych.

J. Kruszewski.

Posiedzenie Państwowej Rady Kolejowej.

Sprawa budowy nowych linji kolejowych na Pomorzu.

Na pierwszem posiedzeniu nowo obranej Państwowej Rady Kolejowej w Warszawie w dniu 27 maja utworzono 3 komitety, a mianowicie: „Taryfowy", „Budowy nowych dróg kolejowych" i „eksploatacyjny". Wszystkie sprawy będące na porządku obrad P. R. K. przekazano komitetom. Z Pomorza obecni byli: p. prezes Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu Tadeusz Marchlewski, p. prezes Izby Przemysłowo-Handlowej J. Czarliński i p. dyr. Stanek, prezes Związku cegielń. Delegaci ci zapisali się do wszystkich komitetów. aby mieć możność brania udziału w całokształcie pracy Państwowej Rady. Poza plenarnem odbyło się 27. 5. posiedzenie Komitetu eksploatacyjnego, a w dniu następnym posiedzenie Komitetu nowobudujących się kolei i taryfowego.

Najważniejszą sprawą dla Pomorza był wniosek Ministerstwa Kolei w sprawie budowy nowej linji Bydgoszcz — Gdynia, dla osiągnięcia bezpośredniego połączenia z ominięciem terytorjum Gdańska. W tej sprawie zgłosił p. prezes Marchlewski wniosek, aby ze względów finansowych i praktycznych z projektu budowy narazie wykreślić odcinek Bydgoszcz — Szlachta i zużyć tu linję Bydgoszcz — Laskowice, tak, że właściwą budowę należałoby rozpocząć od Laskowic, naprawiając odpowiednio linję Laskowice — Szlachta i to ze względu połączenia Warszawy przez Działdowo, Grudziądz do Gdyni.

W ten sposób już w jednym roku doprowadzi się trasę nową do Kartuz. Uchwalono w tej formie projekt Ministerstwa z tem. że ewtl. w ostatnim etapie przy odpowiednich warunkach finansowych wybuduje się odcinek Bydgoszcz — Szlachta, celem skrócenia transportów węgla z Śląska do Gdyni. (Delegaci pomorscy słusznie zauważyli, że oszczędność 25 kilom. nie stoi w żadnym stosunku do kosztów budowy tego odcinka). Pan dyr. Stanek popierał wywody przedmówcy i proponował zużycie w ten sposób zaoszczędzonych pieniędzy na naprawę linji toru między Grudziądzem a Działdowem. wymagającej gruntownej naprawy. Wszyscy delegaci poparli gorąco memorjał Magistratu Wejherowa, domagającego się przedłożenia projektu trasy zamiast przez Redę, przez Wejherowo. W tym wypadku jednak Komitet przychylił się do projektu Ministerstwa, które wyjaśniło, że zupełnie nie ma zamiaru prowadzić linji przez Redę a życzeń Wejherowa nie może uwzględnić ze względu na to, że różnica nie wynosiłaby 7 km. a przeszło 50. Delegaci pomorscy domagali się wobec tego budowy linji Kartuzy — Wejherowo, jako odnogi od wyżej wspomnianej linji. Także memorjał pow. Chojnickiego w sprawie linji kolejowej Brusy — Brzeźno został silnie poparty przez Delegację Pomorską i byłby niewątpliwie przeszedł. gdyby nie protest przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wojskowych, sprzeciwiającego się tej budowie ze względów strategicznych. Delegaci Pomorscy zastrzegli sobie ponownie postawić sprawę tą na następnym posiedzeniu, ponieważ wywody delegata Ministerstwa Spraw Wojskowych nie trafiły do ich przekonań.

Ten sam los spotkał dezyderaty Wielkopolski, odnośnie przebudowy linji, wybiegających na Piłę wskutek czego te powiaty nie mają między sobą połączenia. Wogóle zaznaczyć należy. że potrzeby zachodnich dzielnic odnośnie kolejnictwa, nie mają w Radzie dużo zwolenników, którzy zawsze podkreślają, że w porównaniu z innemi dzielnicami u nas najlepsze jest położenie i najmniej powinno się wymagać pomocy.

To też dobrze się stało. że w obecnej kadencji reprezentacja Pomorska jest silniejsza i łatwiej może walczyć o spełnienie życzeń ludności pomorskiej, wychodząc z założenia, że dzielnice zachodnie a szczególnie Pomorze, zbyt ważnym jest bastjonem Rzeczypospolitej, by zaniedbywać dla takich argumentów jej życiowych wymagań.

Komunikaty Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

— **Zmiana opłat statystyki celnej.** Z dniem 5 czerwca br. dotychczasowe opłaty statystyczne ulegają zmianie i wynosić będą 5 groszy od każdych 100 kg. wagi brutto towarów opakowanych w całości lub częściowo po 5 groszy od 1 000 kg. towarów objętych poz. 79 p. 1, 2, 3 taryfy celnej z dnia 26 czerwca 1924 r. po 10 groszy od 1 000 kg. towarów objętych pozycjami 66 p. 1, 84 p. 1, 138 i 142 taryfy celnej, po 30 groszy od 100 kg. towarów objętych pozycją 85 p. 1, 2, 3, taryfy celnej i po 20 groszy od 1 000 kg. wszystkich innych towarów, opakowanych w całości lub częściowo. Opłaty statystyczne od paczek pocztowych nie zostały zmienione i wynoszą 10 groszy od każdej paczki pocztowej bez względu na wagę i rodzaj opakowania.

— **Ustalenie rabatu handlowego dla sprzedawców wyrobów tytoniowych.** Z dniem 1 czerwca na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z 13 maja br. (Dz. U. R. P. Nr. 53 poz. 360) rabat handlowy od wszystkich wyrobów tytoniowych dla hurtowni tytoniowych, pobierających wyroby tytoniowe w państwowych magazynach lub fabrykach wyrobów tytoniowych obniżony został z 14.5 proc. na 14.5 ceny detalicznej i dla domowych sprzedaży wyrobów tytoniowych" z 7 proc. na 6 proc. Rabat dla hurtowni położonych w tej samej miejscowości, gdzie się znajduje państwowy magazyn lub fabryka wyrobów tytoniowych 13.5 proc. i dla detalicznej sprzedaży (10 proc.) pozostaje ten sam. Rozporządzenie nie tylko że obniża rabat. ale nadto upoważnia Dyrekcję Polskiego Monopolu Tytoniowego wzgl. upoważnione przez nią władze skarbowe do zniżania w poszczególnych wypadkach i tak już niskcih rabatów.

— **Nowa edycja blankietów wekslowych** będzie już posiadać tekst, zgodny z obowiązującem od 1 stycznia. 1925 r. nowem prawem wekslowem. Niektóre kategorje blankietów, których zapas się kończy, pojawia się już niebawem zaopatrzone w tekst weksla.

— **Korespondencja z konsulatami.** Zwracamy uwagę zainteresowanych sfer handlowych. korespondujących z polskimi konsulatami zagranicą, iż do podania należy dołączać znaczek stemplowy. jak przy podaniach kierowanych do urzędów w kraju.

— **Dodatkowa opłata od spirytusu przerobionego na wódki gatunkowe.** Zapasy półfabrykatów wódek gatunkowych, soków itp., które w dniu 1 maja 1925 znajdowały się na składzie w fabrykach wódek lub w wolnych składach wyrobów wódczanych na podstawie zarządzenia Dyrekcji Monopolu Spirytusowego podlegają podatkowej opłacie w wysokości 77 zł. za 1 hl. 1000. Fabryki wódek cały zapas półfabrykatów, wódek gatunkowych, soków posiadanych w dniu 1 maja są obowiązane zgłosić w urzędach akcyz i monopolów a poza siedzibą tych urzędów w inspektoracie kontroli skarbowej. Na podstawie otrzymanego zgłoszenia nastąpi urzędowe zbadanie przez kontrolę skarbową. Dyrek[illegible] może na prośbę fabrykanta zezwolić na wpłacenie należności opłaty dodatkowej w ratach [illegible] fabrykant władzy skarbowej złoży podanie z podaniem przyczyn, dla których prosi o rozłożenie na raty. Od 1 maja Monopol Spirytusowy sprzedaje spirytus przeznaczony do wyrobu wódek gatunkowych po zł. 644 za 1 hl. 100 proc., przyczem wymaga, by odbiorca należytość za spirytus uiścił w miejscu odbioru. a nie po przeprowadzeniu miesięcznego obrachunku w fabrykach wódek.

— **Ważne wyjaśnienie przepisów kolejowych.** Dotychczas urzędy kolejowe zawiadamiały niewłaściwie odbiorców o nadejściu przesyłek nawet i w tych razach gdy przesyłki zaginęły gdzieś w drodze i wcale nie nadeszły. Postępowanie takie wprowadzało w błąd odbiorców i zniewalało ich do uiszczania zapłaty, do której nie byli zobowiązani z powodu braku przesyłki, tembardziej, że w przepisach przewozowych art. 76 ust. 1 art. 79 ust. 1 wyraźnie głosi o zawiadamianiu w razie nadejścia przesyłki a nie w razie nieprzybycia takowej. Jest to sprzeczne również z postanowieniem art. 79 ust. 2 powyższych przepisów, nakazującem zawiadamiać odbiorcę dopiero „po przygotowaniu towaru do odbioru". Podobnież art. 76 ust. 5 tychże przepisów głosi, że opłata należytości ma nastąpić przy wydaniu przesyłki, a więc tylko wówczas gdy przesyłka rzeczywiście nadeszła i może być wydana. Z powyższych powodów i ze względu na to, że sprzeczne z postanowieniami powyższemi wzywanie odbiorców do wykupywania listów przewozowych na całkowicie brakujące przesyłki pociągało za sobą szkodliwe następstwa i narażało na trudności przy reklamacji odszkodowań. Na przyszłość w razie podobnych wypadków, adresaci nie będą powiadamiani o przybyciu przesyłki, które wcale nie nadeszły. Zarządzenie powyższe nie odnosi się do przesyłek, których część tylko brakuje a które należy awizować odbiorcom jako przesyłki nadeszłe w całkowitej ilości. sztuk.

Giełda pieniężna.

Warszawa dnia 4 czerwca. 1925.

Dolary Stanów Zjedn.	5.17 zł.
Floreny holenderskie	208,27 „
Franki belgijskie	24,91 „
Franki francuskie	25,54 „
Franki szwajcarskie	100,45 „
Funty angielskie	25,19 „
Korony austryjackie	73,00 „
Korony czeskie	15,[illegible]8 „
Liry włoskie	20.85 „

Gdańsk złoty 99.87—100.13 przekaz na Warszawę 99.55—99.80, **Berlin** przekaz na Warszawę. Poznań lub Katowice 80.525—80.925. **Zurych** przekaz na Warszawę 99.10. **Czerniowce** przekaz na Warszawę 41.10. **Bukareszt** przekaz na Warszawę 41.15, **Ryga** przekaz na Warszawę 102, **Wiedeń** złoty 136. przekaz na Warszawę 136.38. **Praga** złoty 646—652, przekaz na Warszawę 648—654. **Budapeszt** złoty 13410.

Wiadomości bieżące.

KALENDARZ: Piątek 6-go czerwca Norberta i Klaud.
Wschód słońca 3 42 zachód 8 15
Wschód księżyca 7 39 zachód 3 41

*

—** **Biblioteka i Czytelnia T. C. L. w Grudziądzu jest otwarta:**

W Muzeum (ul. Lipowa nr 28 I ptr.) codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godz. 5—7. Dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** **Muzeum** (ul. Lipowa nr. 28) **jest otwarte** w środy i soboty od godz. 12—2, w niedziele i święta od godz 11—2.

Na Chełmińskiem przedmieściu w kancelarji parafjalnej (ul. Bydgoska nr. 10) w poniedziałki i czwartki od 4—5.

W Małym Tarpnie w niedziele i święta po nabożeństwie

*

DYŻURY NOCNE APTEK.

Apteka „Korona" i „Gwiazda" od 6 do 12 czerwca,

—** **Z Teatru Miejskiego.** Dziś w piątek, dnia 5 czerwca raz ostatni w sezonie po cenach zniżonych o 50 procent „TAJEMNICZY DŻEMS" sensacyjna sztuka w 4 aktach Murandeau.

W sobotę, dnia 6-go czerwca po cenach zniżonych „KSIĘŻNICZKA CZARDASZA", melodyjna operetka w 3 aktach E. Kalmana. Rekord powodzenia, jaki zdobyła ta operetka pozwala wróżyć, że i jutrzejsze przedstawienie ściągnie tłumy publiczności, żądnej ujrzenia niecodziennej wystawy tej przepięknej operetki granej koncertowo przez nasz zespół z p. Górecką na czele.

W niedzielę dwa przedstawienia, popołudniu E. Kalmana „KSIĘŻNICZKA CZARDASZA" wieczorem premjera operetki Kolla „BARON KIMEL". W głównych rolach wystąpią Panie Bystrzyńska, Popielewska, Zarembina, Panowie: Otrembski, Kozłowski, Gawlikowski i inni. Balet pod kierownictwem baletmistrza Fabiana wykona „taniec angielski".

—** **Na dochód Tow. Czerwonego Krzyża** odbędzie się dnia 7-go bm. w niedzielę w ogrodzie Tivoli i sali **Wielka Zabawa**, połączona z loterją fantową, konfetti i koło szczęścia. Wstęp po 50 groszy od osoby. Wieczorem o godz. 9-tej na sali rozpoczną się tańce. Przygrywać będzie orkiestra 18 p. ułanów. W razie niepogody loterja i koło szczęścia na sali.

—** **Obiór Króla Kurkowego.** Po królewskim strzelaniu, które trwało kilka dni, i które miało zadecydować o nowym ukształtowaniu godności bractwa strzeleckiego w środę wieczorem w ogrodzie teatralnym odbyła się uroczystość nadania tytułu nowemu królowi i nowym rycerzom przybocznym oraz nadania orderów wybitnie strzelającym członkom bractwa. — Podczas uroczystości przygrywała orkiestra wojskowa. Wśród tradycyjonalnych uroczystości wręczono nowemu królowi godła królewskie oraz dalszym zwycięzcom w strzelaniu godła rycerzy. Królem został p. Sporny, I. rycerzem p. Polley, II. rycerzem p. Talkowski. Po tej uroczystości nastąpiła w salach restauracji teatralnej miła, ochocza i suta zabawa..

—** **Wykład teoretyczno - eksperymentalny prof. Arskiego,** który się odbył wczoraj w sali Hotelu Warszawskiego, zgromadził sporą garstkę tutejszej inteligencji, która z wielkiem zainteresowaniem wysłuchała prelekcji z dziedziny metafizyki i metapsychologji. Prelegent w poglądach nawskroś naukowych, przedstawił nam istotę suggestji słownej i mentalnej oraz magnetyzmu osobistego, którym panuje par exellence jako wytrawny metapsycholog i magnetyzer. W części praktycznej przeprowadził szereg doświadczeń z dziedziny telepatji, suggestji słownej, opanowanie zmysłów, katalepsji, oraz doświadczeń magnetycznych. Tak teorja jak i praktyka zamknięta była w ramach dociekań naukowych pożytecznej wiedzy, daleka od wszelkiego efektu scenicznego i sekciarstwa spirytystycznego, wykazując działanie ukrytych w organizmie energji. Dziś ciąg dalszy z nowymi doświadczeniami z zakresu psychometrji, jasnowidzenia i magnetyzmu leczniczego. Ponieważ gromkie oklaski słuchaczy były dowodem żywego zainteresowania i uznania dla prelegenta, należy się spodziewać, że sala będzie przepełniona, zwłaszcza, że prelegent przeznaczył czysty zysk na cele miejscowej P. L. O. P. P.

—** **Ech pogrzebu śp. Lamka.** Kondukt pogrzebowy śp. Lamka, kierownika parowozowni grudziądzkiej poprzedzała orkiestra podoficerów rezerwy.

—** **Ile wolno wysłać pieniędzy zagranicę?** Departament obrotu pieniężnego w ministerstwie skarbu opracował szereg rozporządzeń, dotyczących wysyłania z Polski pieniędzy zagranicę pocztą. Urzędy pocztowe będą przyjmowały przekazy i listy pieniężne do wartości 100 złotych jednorazowo. Do Gdańska będzie można przesłać równowartość 250 złotych jednorazowo. Pocztowej Kasie Oszczędności i wszystkim jej oddziałom ministerstwo skarbu zezwoli na otworzenie rachunków zagranicznych również do wysokości 100 złotych jednorazowo.

—** **Kronika policyjna.** W dniu wczorajszym aresztowano ogółem trzy osoby, w tem jedną kobietę chorą wenerycznie, jedną za pijaństwo i jednego osobnika poszukiwanego przez Sąd Okręgowy w Płocku.

—** **Podziękowanie.** Pan Kazimierz Wysocki adwokat, nadesłał na ręce skarbniczki Tow. Op. nad Dziećmi, pani inż. Łotyszowej 100 zł na wyjazd chorych dzieci do Gdyni. Hojnemu Ofiarodawcy składamy niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie. Na ten cel złożono też bezimiennie 10 złotych, za co serdeczne Bóg zapłać!

(—) **Helena Kunertowa**, Przewodnicząca.

RUCH TOWARZYSTW.

—(rt) **Towarzystwo Czytelni dla Kobiet.** Zebranie Tow. Czytelni dla Kobiet odbędzie się w poniedziałek dnia 8-go bm. o godzinie 7,30 wiecz. w auli gimnazjum matem. - przyrodn. przy ulicy Sienkiewicza. Z powodu bardzo ważnych spraw, które na zebraniu omawiać się będzie, udział wszystkich członkiń konieczny. — Biblioteka otwarta godzinę przed rozpoczęciem posiedzenia — odbieranie składek wpisywanie członkiń również przed posiedzeniem. (2621) **Zarząd.**

—(rt) **Chór Kościelny.** Jutro lekcja o godz. 7 i pół wiecz. na salce parafjalnej. (2335) **Zarząd.**

—(rt) **Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Grudziądzu.** Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 8 czerwca (poniedziałek) o gdz. 8-mej wieczorem w hotlu Kellasa. Porządek dzienny obejmuje między innemi: Odczyt p. J. Boruty p. t.: „Uwagi o szkolnictwie handlowem" sprawę Zjazdu Kupiectwa, konkurs premjowania okien wystawowych podczas Wystawy i sprawę kredytów w P. K. O. O punktualne i liczne przybycie wszystkich członków uprasza (2635) **Zarząd.**

Czterdziestogroszowa książka. Nadesłano nam istotnie niezwykłe, jak na dzisiejsze czasy, wydawnictwo tanich, a rzeczywiście pożytecznych książek, pod ogólną nazwą: „Biblioteka Domu Polskiego". Książka tego wydawnictwa, która ukazuje się w dziesięciodniowych odstępach, kosztuje niezwykle tanio, bo zaledwie 40 groszy. A co to za książka za 40 groszy! Zewnętrznie: książka w ładnej, artystycznej, trójbarwnej i trwałej okładce; gruba, bo do 200 licząca stron, dobrze zbroszurowana. Na jakość składają się utwory najlepszych autorów polskich, jak: Kraszewskiego, Rodziewiczówny, Kosiakiewicza, OOsendowskiego, Struga, Tetmajera itd. itd.

Bliższem omówieniem tego pożytecznego wydawnictwa, zajmiemy się w następnym dniu.

W dzisiejszym numerze czytelnicy nasi znajdą inserat, w którym omówione są warunki abonamentu.

Z Pomorza

—** **CHEŁMŻA. (25-letni jubileusz).** Dnia 28 maja br. obchodził burmistrz naszego miasta p. Kurzętkowski dwudziestopięciolecie swej pracy urzędniczej.

—** **TORUŃ. (Pożar w fabryce gilz „Hercogowina").** Onegdaj przed godziną 5-tą popołudniu akurat w czasie burzy, wybuchł pożar w składnicy wspomnianej fabryki, położonej na II-em piętrze, gdzie z niestwierdzonej przyczyny zapaliły się zapasy tutek, pudełek oraz papieru. Straż pożarna zawezwana na ratunek, zgasiła pożar po jednogodzinnej pracy. Jedna czwarta część, znajdujących się tam zapasów, uległa zniszczeniu. Pozatem strat większych nie było.

—** **WĄBRZEŹNO. (Śmierć podczas kąpieli.)** W ubiegły piątek wieczorem udał się niejakiś 45 letni Wawrzyniec Piotrowski, kowal do jeziora, aby zażyć chłodnej kąpieli. Podczas kąpania wskutek ataku sercowego, utonął. Zawiadomiony o tem p. Antoni Jeszke z Wąbrzeźna przybył natychmiast z pomocą, lecz wyciągnął już tylko trupa. P. pozostawił żonę oraz troje dzieci.

—** **PELPLIN. (Kradzież z włamaniem).** Przed kilku dniami w nocy do bufetu p. Leona Nowaka na dworcu włamał się złodziej i skradł za 200 zł. czekolady, 4 złote z kasy, cygar za 45 złotych i czapkę. — Sprawca pozostawił na miejscu kapelusz i nożyce, któremi posługiwał się podczas „roboty". Policja jest na tropie złodzieja..

—** **CHOJNICE. (Nieudała kradzież).** W nocy na piątek włamali się nieznani dotąd sprawcy do biura stacyjnego w Męcikale. Niestety sztuka się nie powiodła, bo prócz próżnej kasy nic więcej dla siebie pożądanego nie znaleźli.

—** **CHOJNICE. (Znowu samolot niemiecki nad terytorjum polskiem).** W sobotę przed świętami nad miastem pojawił się ponownie samolot niemiecki, który następnie odleciał w kierunku granicy niemieckiej. Ciągłe te najazdy poczynają naprawdę niepokoić i byłoby na miejscu, aby odnośne władze w tym kierunku wydały jakieś oświadczenie, jak się właściwie sprawa z samolotami niemieckiemi przedstawia.

—** **BRUSY. (Lekkomyślny chłopak).** Uczeń ślusarski, syn pewnego gospodarza z Karsina, 17-letni W. będący w nauce u mistrza ślusarskiego A. Felskiego w Brusach, przychwycony został na gorącym uczynku, przy wykradaniu datków w kościele tutejszym ze skarbonki św. Antoniego. Doniesiono o tem policji, a chłopak na myśl o postępowaniu sądowem przeciwko sobie postanowił zbiec do Niemiec. Ubrał się w trzy ubrania i minął szczęśliwie posterunek polski, lecz przyaresztowany został przez niemiecką straż graniczną, która zbiega oddała w ręce polskie. Po przyznaniu się chłopaka do zamiarów ucieczki zaprowadził urzędnik policji powyższego do komisarjatu.

—** **GDYNIA. (Eksponaty wystawowe do Sztokholmu).** W dniu 14 czerwca br. udadzą się p. inżynier Małyszewicz i kapitan Łabędzki z Gdyni do Sztokholmu, wioząc ze sobą eksponaty na wystawę w Sztokholmie

Z całej Polski.

—* **BYDGOSZCZ. (Wypadek lotniczy).** Wczoraj rano uległ wypadkowi — na szczęście nie śmiertelnemu — uczeń szkoły pilotów w Bydgoszczy sierż. Kałamaski. Wykonując jeden z warunków szkolnych na płatowcu Heuriot, doszedł spiralą do ziemi, doznając ciężkich obrażeń

—* **POZNAŃ. (Grób „Nieznanego Żołnierza").** Związek Inwalidów w Poznaniu podjął inicjatywę ufundowania grobu „Nieznanego Żołnierza". Istnieje projekt postawienia pomnika na placu między zamkiem a gmachem Uniwersytetu, gdzie dawniej stał pomnik Bismarcka.

(Wzrost kosztów utrzymania). Komisja wojewódzka do badania kosztów utrzymania ustaliła, iż w Poznaniu w ciągu maja koszty te wzrosły w stosunku do kwietnia o 1,37 proc.

—* **ROGÓŻNO. (Piłka nożna przyczyną śmierci).** 22-letni ślusarz, zajęty w zakładzie budowy młynów miał zwyczaj podchwytywania piłki nożnej głową. Zgubny ten zwyczaj przyprawił go o chorobę mózgu, wskutek której umarł kilka dni temu.

—* **ŁÓDŹ. (Wiec bezrobotnych pracowników umysłowych.)** Dziś odbył się w Łodzi wielki wiec bezrobotnych pracowników umysłowych. Po wiecu delegacja zwróciła się z odpowiednimi uchwałami do województwa z prośbą o zaopiekowanie się losem bezrobotnych pracowników umysłowych.

—* **AUGUSTÓW. (Święto I pułku ułan. Krechowieckich.)** Obchód dziesięciolecia 1-go pułku ułanów Krechowieckich im. Bolesława Mościckiego miał przebieg uroczysty. Obchód rozpoczął się w poniedziałek o godz. 10 rano mszą polową, poczem nastąpiło poświęcenie sztandaru Sokoła augustowskiego. Poświęcony został także drugi sztandar, wręczony przez p. ministra Sikorskiego osadzie krechowieckiej. Po ceremonji udekorowania dowódcy 1-go pułku ułanów krechowieckich, pułk. Podhorskiego krzyżem oficerskim Polonia Restituta, zaś kilku oficerów i podoficerów Krzyżem Zasługi, odbyła się defilada pułku, Sokoła i hufców szkolnych. O godz. 1 odbył się wspólny z ułanami obiad na placu ćwiczeń.

—* **WARSZAWA.)Tragiczny żart z karabinem.)** Do czego doprowadzić mogą umyślne żarty z bronią, polegające na pozornem celowaniu do kogoś, świadczyć może fakt, jaki zdarzył się w drugi dzień Zielonych Świątek we wsi Minkinki pod Sochaczewem.

Dwaj przyjaciele: Stefan Wityński i Jan Fogel wybrali się do lasu na polowanie, zabierając z sobą duży rosyjski karabin, używany przez piechotę. Gdy już zmęczyli się łowami, które odbyły się bez rezultatu, poczęli oglądać broń.

W pewnej chwili Fogel zwrócił linję w stronę kolegi i jął celować doń z karabinu. Niespodziewanie huknął strzał i Wityński runął na ziemię, trafiony śmiertelnie w serce. Przypadkowego zabójcę aresztowano.

—* **KRAKÓW. (Oskarżony o usiłowane morderstwo).** Przed sądem wojskowym w Krakowie odbyła się onegdaj rozprawa przeciw strzelcowi Wiktorowi Nowakowi z 3 p. s. p., oskarżonemu o zbrodnię usiłowanego morderstwa. Nowak w kwietniu 1924 roku targnął się ze sztyletem w ręku na Ignacego Turleja, zadał mu jednak tylko ciężkie uszkodzenie ciała, gdyż Turlej zdołał się obronić. Oskarżony tłumaczy się, że nie miał zamiaru zamordowania Turleja i zranił go tylko w obronie własnej. Trybunał po przesłuchaniu świadków, uwolnił Nowaka od zbrodni usiłowanego morderstwa, a zasądził go za uszkodzenie ciała na 6 miesięcy więzienia.

—* **WILNO. (100 proc. rekruta stanęło do poboru).** Z powiatów ziemi wileńskiej donoszą o przebiegu poboru rekruta 1904 r. W powiecie wileńskim i wileńsko-trockim stawiło się do szeregu pełne 100 procent.

Ze sali sadowej.

Przez II-gą Izbę Karną Sadu Okregowego w Grudziądzu zasądzeni zostali w dniu 2 czerwca 1925 r.:

Czesława Langowska, robotnica z Rudnika obecnie w areszcie śledczym na 6 miesięcy więzienia, ponieważ dnia 20-go marca br. umyślnie zabiła swoje nieślubne dziecko, zaraz po porodzie w ten sposób, iż dziecko udusiła.

Adolf Knodel z Grudziądza na 6 miesięcy więzienia, ponieważ w piśmie, wniesionym do Prokuratury w Grudziądzu znieważył urzędników władzy skarbowej i podawał o nich fałszywe fakty.

Hieronim Fron z Grudziądza obecnie w areszcie śledczym na 6 miesięcy więzienia, ponieważ skradł na szkodę Jerzego Kotrusa i Neumanna ubrania, srebrny zegarek, 12 cygar i inne drobne rzeczy. — współoskarżona Marta Kowalewska o dostarczanie wytrychów, została uwolniona od winy i kary.

Julian Friese, ślusarz i właściciel składu skór z Grudziądza i Bronisław Brzyski mistrz powroźniczy po 10 miesięcy więzienia, ponieważ wspólnie skradli na szkodę Pawła Odday w roku 1922 jedną maszynę do rżnięcia, a byli obydwaj już dwukrotnie poprzednio karani za kradzież. Nad Friesem zawieszon zaraz areszt śledczy.

DRUKARNIA POMORSKA T. A. W GRUDZIĄDZU
Redaktor odpowiedzialny: Józef Kisielewski

Wiadomości z Torunia.

— **Zwolniony za kaucją.** Jak nas informują ze źródła miarodajnego, p. Bychowski, niedawno temu aresztowany za oszustwo podatkowe, dzisiaj został z aresztu zwolniony za kaucją 5 000 złotych.

— **Przychwycenie szajki złodziejskiej.** W ostatnich dniach nasza dzielna policja wyłapała całą masę złodziei sklepowych i z nimi cała moc skradzionych towarów. Bardzo wielu kupcom zwrócono już zaginione towary. W ekspozyturze śledczej jeszcze zawsze znajduje się jednak cała masa towarów, których właściciele się nie zgłosili.

— **Kiedyż nareszcie** uporządkuje Magistrat ulicę, przylegającą do boiska sportowego na Chełmińskiem przedmieściu?

Z takiem zapytaniem zwróciło się do nas kilka organizacyj sportowych. Na zapytanie to, redakcji oczywiście jest trudno odpowiedzieć. Wiemy bowiem dobrze, że ulica ta przypominająca wyglądem swym prawdziwą pustynię Saharę już od kilku lat czeka na zmiłowanie magistrackie. Bywli u na bardzo poważni goście zagraniczni na boisku i nie trudno sobie wyobrazić, jakie oni o Toruniu wynieśli z Polski wrażenie. Wszystko to ani ziębi, ani parzy, nasz Magistrat choć liczba bezrobotnych wzmaga się z dnia na dzień, a przy regulacji tej ulicy przez pewien czas znalazłaby zatrudnienie. Możeby Magistrat zastanowił się nad tem, czy nie należałoby w tym wypadku zastanowić się nad sprawą a nie zbagatelizować sobie głosy prasy jak to w bardzo wielu wypadkach bywa.

— **P. Czesław Busa**, jeden z najpoważniejszych bławatników toruńskich rozpoczął między innymi wzbogacać nasz dział reklamowy swemi ogłoszeniami. Znając firmę tę jako rzetelną, a przedewszystkiem bezkonkurencyjną polecamy naszym czytelnikom gorąco przy każdej okazji skorzystać z niskich cen, czyniąc tam zakupy, powołując się zarazem na ogłoszenie w naszem piśmie.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy
nadsekretarz miejski
Dalmazy Raszkowski w Grudziądzu.

Ogłoszenie.

Z powodu reparacji toru tramwajowego i sieci w nocy z dnia 5 na 6 będzie kursował autobus zamiast wozu tramwajowego, w sobotę zaś w dzień z tegoż powodu będą kursowały tramwaje w 10 m. n. odstępach.

Z powodu zmian rozkładu jazdy pociągów wóz nocny od 6 bm. kursuje według niżej podanego zestawienia.

z dworca 23·40 0·40 1·25 2·25 3·40 4·40 5·30
z Lipowej 0·10 1·15 1·45 2·40 4·10 5·06 6·30
przyjazd dworzec 0·30 1·22 2·15 2.55 4·30 5·26 6·50

Przejazd nocnym wozem dla dorosłych w jednym kierunku . . . . 0.30 zł
Dzieci niżej lat 14 . . . . 0.15 „
Za każdą sztukę bagażu . . . . 0.15 „

Karty miesięczne, zeszyty i karty ulgowe nie mają ważności do przejazdu na nocnym wozie.

Grudziądz, dnia 5 czerwca 1925 r.
Miejskie Tramwaje Grudziądz.



W dniu 10 czerwca 1925 roku o godzinie 2½ popołudniu odbędzie się

przetarg tryków

w uznanej przez Pomorską Izbę Rolniczą i zostającej pod jej kierownictwem owczarni zarodowej czystej krwi Rambouillet

NARKOWY

powiat **Tczew** (Pomorze)
Telefon Tczew nr. 68
(Owczarnia założona w 1864 roku)
Grand prix 1900. Złoty medal Charków 1903.

Konie i samochody na stacjach Tczew i Narkowy (Kolej Warszawa — Gdańsk) na przybywających oczekiwać będą. O powyższem ma zaszczyt zawiadomić

właściciel owczarni Narkowy
Preuss.
2318

Nerwowi, Neurastenicy

którzy cierpią na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, przesadzoną wrażliwość nerwów, śleziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Wessego „Cierpienia nerwów”. **Dr. Gebhard & Co. GDANSK. Am Leegen Tor 15.** 2395

W. Bienert fabrykant fortepianów, pianin, organów, harmonji i pianoli

jest regularnie obecny w Grudziądzu celem osobistego strojenia i pierwszorzędnej reperacji wyżej podanych instrumentów. [2363

Zgłoszenia w składzie muzykalji
Rutkowska, ul. Sienkiewicza 7

NISKIE CENY

na **perfumy, mydła toaletowe, kosmetyki** oraz **mydła do prania** Tylko w Perfumerji **J. RUTKOWSKI, Grudziądz**, tel. 240 **Pl. 23. Stycznia.** Specjaln. dla PP. Fryzjerów

---

2341

Cegłę tonówkę

z własnych cegielni w Grębocinie pod Toruniem i w Słonawach pod Obornikami poleca
TOW. AKC. „CEGŁA“ POZNAŃ
Aleje Marcinkowskiego 25 Telefon 13-53

MIESZKANIA

złożonego z 3—5 pokoji

stałego lub na letnie miesiące w zdrowej ładnej okolicy (miasto lub wieś) miejscowości z dobrą komunikacją, **poszukuje** wprost od gospodarza, Grudziądz, ul. Sobieskiego **nr. 6** I piętro
Machalewski

Każdy, nawet najbiedniejszy, powinien dążyć do bogactwa, co może zdobyć, kupując nowym systemem **brylanty**, złote i srebrne wyroby w firmie

B. TARKOWSKI

Poznań, pl. Wolności nr. 11 (pod filarami).
Najtańsze źródło zakupu.
[2521

Nadzwyczajna okazja!

Od 6–12 czerwca!

Aby zredukować moje olbrzymie zapasy SUKNA

wyroby krajowe i zagraniczne

stosowne na

ubrania i kostjumy

zdecydowałem się kilka tysięcy metrów

niżej cen fabrycznych

stawić do sprzedaży.
PP. kupcy, krawcy, kooperatywy i związki mają pierwszeństwo!

Hurtownia CZESŁAW BUZA

TORUŃ

Dalsza podróż na zakup się opłaca!

Własny import!

2636

Podczas upałów letnich odświeża i wzmacnia

Przemysławka

Woda polarna

do zmywania głowy
chłodzi i chroni przed migreną

Oryginalne tylko z firmy
HENRYK ŻAK-POZNAŃ
!!! Żądajcie wszędzie !!!
2583

---

3 próżne, frontowe, jasne, bardzo obszerne i dobrze utrzymane

POKOJE

(II piętro) nadające się jako mieszkanie dla lepszego samotnego pana lub na biura przy ul. Wybickiego natychmiast wprost od właściciela domu do wynajęcia. Zgł. do „Głosu P.“ nr. 2637

Tow. Akc. Herzfeld & Victorius
poszukuje 2639

zdolnych formierzy

na artykuły handlowe. Zgłoszenia przyjmuje **Biuro Wypłat** przy ul. 3-go Maja 13/15.

REPARACJE

narzędzi rolniczych, **maszyn żniwnych, lokomobil, młocarni parowych, motorów, gorzelni, maszyn parowych, pługów parowych i motorowych**

wykonuje

wzorowo — po przystępnych cenach — na dogodnych warunkach **we własnej fabryce i na miejscu**

Centrala Pługów Parowych

T. z o. p.

Fabryka Maszyn - Poznań

Biuro: Piotra Wawrzyniaka 28/30, Tel. 69-50
Fabryka: ul. św. Wawrzyńca 36. Tel. 61-17.
Adres telegraficzny: **„Centropług“**
Skład części zapasowych do maszyn wszelk. rodzaju.
2511

Sprzedaże

Maszyna do szycia
dobrze utrzym. na sprzedaż Tuszewska Grobla 36, I ptr.

Rakiet tenisowy
korzystnie na sprzedaż
Młyńska 11 II ptr. 2673

Rower męski
dobrze utrzymany, z wolnym biegiem, 4-kołowy **wózek** łączny, **gramofon** z 20 płytami, **łóżko** z materacem i **komoda** na sprzedaż. Droga Łąkowa 4 p. prawo 2526

D sprzedania:
para kanarków
(samiec i samica)
Czerwonodworna 18
skład kolonjalny.

FORTEPIAN
(krótki, czarne skrzydło) Wolkenhauer, korzystnie na sprzedaż. Oferty do Głosu P. pod nr. 2564

Kupna

Ziemniaki jadalne
kupuje stale po cenach regularnych w mniejszych i większych partjach
St. Skowroński, Grudziądz
Ziemiopłody — Materjały opałowe. Biuro Lipowa 45
Telefon 210 2631

Poszukuję używany
PIEC ŁAZIENKOWY
do ogrzewania węglem. Of. do Głosu Pomorskiego pod nr. 2632

Kupujemy stale beczki: od smoły, smalcu, oliwy, śledzi i inne.
2406
Fabryka Tektury Dachowej W. Kutowski i Ska, Grudziądz, Ogrodowa 23. Tel. 423

Posady

Posady
poszukuje inteligentny **20-letni młodzieniec,** który ukończył dwu-letni kurs w poważnej szkole handlowej w Poznaniu. Włada biegle językami: polskim i niemieckim w słowie i piśmie. 295
Najchętniej pracowałby w większem przedsiębiorstwie w charakterze książkowego wzgl. korespondenta, ewentl. w biurze, możliwie w państwowem.
Of. do **Jan Kołodziejski, Poznań, Młyna 21 u p. Nawrockiej**

UCZENICA
władająca polskim i niemieckim językiem może się od 1 lipca zgłosić. Firma **Albert Früngel** ul. Stara 3. 2336

SŁUŻĄCĄ
która dobrze samodzielnie gotuje, piecze itd. do 2 osób poszukuję natychmiast. Zgł. z odpis. świad. i podaniem pensji do Gł. Pomorsk. pod nr. 2331 p.

Mieszkania

Ubikacje na warsztat
do wynajęcia
Chełmińska 8 23..

Pokój umeblowany do wynajęcia. [2234
Kościuszki 5, I p. pr.

Pokój umeblowany do wynajęcia. BIELSKA, Ks. Budkiewicza 29 prt. pr.

Poszuk. 2 pokoi umeblow.
od 1 lipca na 2 miesiące w okolicach od Placu 23 Stycznia do C. S. Kaw. na Radzyńskiej. Łask. of. z pod. ceny proszę nadesł. **Radzyńska 7 II p., Szysłowski**

Mieszkania

Pokoju umebl.
poszukuje natychmiast samotna osoba. Zgłoszenia do Gł. Pom. nr. 2323p.

Natychmiast poszukuję
mieszkania
złożonego z 2 pokoi umeblowanych z używ. kuchni Tuszewska Grobla 46 I p. l.

Zguby

W roku 1923 zaginęły **papiery wojskowe** na nazwisko **Leon Chabowski**, rocznik 1902. Uprasza się zwrot takowych pod powyższym adr. ŁASINKA p. Grudziądz. (2311

Skradziono lub zgubiono
w sobotę dnia 30. V. z samochodu portfel i wszelkie papiery posiadania w ruch samochodu nr. 12618. Uprasza się o zwrot do Policji Państw. lub **Wiklińskí.** ks. Budkiewicza 25 2303

Zgubiono papiery wojsk.
wykaz osobisty oraz inne papiery na nazwisko **Henryk Szulczyński** Grudziądz. Tuszewska Grobla 54, III p. Uprasza się o zwrot takowych.

Zginął pies wilk bury
uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem Czerwona Dworna 18. skład kolonjalny. 2341

Przeznaczenie.
Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 5 zł. Osobiście przyjmuję 13-7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy.
Warszawa. Psycho - Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25-8

Piękna nadaje

różowe, młode, świeże oblicze, biała aksamitna, miękka skóra i świeża cera. To wszystko nadaje tylko prawdziwe mydło liljowo mleczne „Ergasta“.

Cena **75** gr. Zważać na nazwę „Ergasta“, gdyż są bezwartościowe naśladownictwa. Do nabycia **Kazimierz Podwójski** skład kolonjalny 2632 Grudziądz. Toruńska 28

Różne

Uczę pisać na maszynie. Informacji udziela Głos Pomorski nr. 2560

Do sprzedania
nowy bardzo dobrze utrzymany **wózek** dziecięcy.
Tamże poszukuje się
SŁUŻĄCEJ
(w starszym wieku), dobrej i uczciwej. Kasztelański, Lipowa nr. 100 p. pr. 3317

Poszukuje pożyczki 1000 zł
pod dobrą gwarancją. Procent podług umowy. Zgłoszenia do Gł. P. 2317p.

Budynki cegielni są na rozebranie.
Of. do Głosu Pomorskiego pod nr. 2324p.

Oddam za własność do lepsz. rodziny dziewczynkę 3 mies. starą. Zgłosić się natychmiast **Chrzanowska, Bydgoska nr. 8**

Piegi plamy wyrzuty usuwa
BENEGRANA
znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery wyrobu Mg. Jana Stenzla 96
Apteka pod Łabędziem
Grudziądz Rynek 1

Leśniczówka Park Miejski

W cienistym ogrodzie codziennie

koncert artystyczny

W niedzielę i święta, wtorki i czwartki koncert orkiestry wojskowej 16 p. a. p. pod batutą kapelm. p. Szalkowskiego.

Wstęp wolny.
2497

Techniczna Szkoła Korespondencyjna
Kraków, ul. Bernardyńska 13

przyjmuje wpisy PP. mechaników, ślusarzy itp. na wydział maszynowo-elektrotechniczny. Uczy, wysyłając miesięcznie wykłady drukowane do swych uczniów, opracowane przez inżynierów-profesorów. Koszta nauki minimalne. Po roku egzamin przed komisją inżynierów fabrycznych. Na wysyłkę programu posłać 50 gr w markach w liście poleconym. [2556

Pierwszorzędną asfaltową

Papę Dachową

Smołę destylowaną
Lepnik
Karbolineum
Wapno
Cement portlandzki

Trzcinę sufitowa	Posadzki kuchenne czerwone
Plecionkę druciana	Posadzki kuchenne czarne
Kredę spławiona	Posadzki kuchenne białe
Gips murarski	Szczotki do smołowania
Gips sztukatorski	Gwoździe papowe itp.

poleca po cenach konkurencyjnych

FABRYKA TEKTUR DACHOWYCH
W. Kutowski i S-ka T. z o. p., Grudziądz
Telefon 423. Biuro: Ogrodowa 23
Telegramy: „Fatedach“
Fabryka Tuszewska Droga. [2322